

Warszawa, 9 sierpnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie
XXIV Wydział Cywilny
al. "Solidarności" 127
00-898 Warszawa
Sygn. akt XXIV C 2032/20
w odpowiedzi należy podać sygn. akt

Fundacja Panoptykon
ul. Orzechowska 4 lok. 4
02-068 Warszawa

D O R Ę C Z E N I E

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny w sprawie z powództwa Ewy Siedleckiej przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, Skarbowi Państwa - Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Skarbowi Państwa - Komendantowi Głównemu Policji doręcza jako interwenientowi ubocznemu odpis wyroku wydanego w dniu 4 czerwca 2024 r. wraz z uzasadnieniem.

na zarządzenie Sędziego
starszy sekretarz sądowy Joanna Częścik

P O U C Z E N I E

W terminie dwutygodniowym od doręczenia wyroku z uzasadnieniem strona może wnieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie za pośrednictwem sądu, który wydał zaskarżony wyrok (tj. Sądu Okręgowego w Warszawie). Termin, o którym mowa powyżej (do wniesienia apelacji), uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację bezpośrednio do sądu drugiej instancji (Sądu Apelacyjnego w Warszawie). W takich przypadkach sąd ten zawiadamia sąd pierwszej instancji o wniesieniu apelacji i żąda przedstawienia akt sprawy.

Do apelacji należy dołączyć jej odpisy (kserokopie) i odpisy (kserokopie) jej załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom - w liczbie tylu dodatkowych egzemplarzy, ile jest osób uczestniczących w sprawie, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sprawy.

Apelacja powinna czynić zadość wymogom przewidzianym dla pisma procesowego, w tym winna być opatrzona podpisem strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika, a także zawierać m.in. sygnaturę akt.

Ponadto apelacja powinna zawierać: 1) oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części (a jeśli w części to, w jakiej); 2) zwięzłe przedstawienie zarzutów; 3) uzasadnienie zarzutów; 4) powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów lub dowodów; 5) wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia. W zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. Powołując nowe fakty lub dowody, należy uprawdopodobnić, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później. Powołując fakt wykazany dowodem utrwalonym za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, należy oznaczyć część zapisu dotyczącą tego faktu. W sprawach o prawa majątkowe należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia. Wartość ta może być oznaczona na kwotę wyższą od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie jedynie wtedy, gdy powód rozszerzył powództwo lub sąd orzekł ponad żądanie.

Od apelacji pobiera się opłatę sądową.

Jeżeli nie wniesiono apelacji od wyroku, na zawarte w wyroku postanowienie o kosztach przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji (tj. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie), które wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie (tj. za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Warszawie) w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, a jeżeli sąd (w drodze rozstrzygnięcia mającego postać niezaskarżalnego postanowienia)

odstąpił od jego uzasadnienia, w całości uwzględniając zawarty w piśmie procesowym wniosek strony i dzieląc argumenty strony przytoczone na jego poparcie - w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia, w którym powołano się na to pismo. Jeżeli pismo to zostanie doręczone później niż postanowienie, termin do złożenia zażalenia biegnie od dnia doręczenia tego pisma.

Tygodniowy termin do wniesienia zażalenia uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła zażalenie do sądu drugiej instancji (tj. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie). W takim przypadku sąd ten zawiadamia sąd pierwszej instancji o wniesieniu apelacji i żąda przedstawienia aktu sprawy.

Strona może wnieść zażalenie tylko w sytuacji, gdy wcześniej złożyła w terminie wnioski o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie postanowienia z uzasadnieniem (złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem warunkuje dopuszczalność zażalenia).

Zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego (w tym m.in. zawierać podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika, a także sygnaturę aktu) oraz zawierać: wskazanie zaskarżonego postanowienia z podaniem, czy jest ono skarżone w całości, czy w części (a jeśli w części, to w jakiej) i wniosek o jego zmianę lub uchylenie, jak również zwięzłe uzasadnienie zażalenia ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów.

Do zażalenia należy dołączyć jego odpisy (kserokopie) i odpisy (kserokopie) jego załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom - w liczbie tylu dodatkowych egzemplarzy, ile jest osób uczestniczących w sprawie, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do aktu sprawy.

Od zażalenia pobiera się opłatę sądową.

Termin oznaczony w tygodniach lub miesiącach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca.

Jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą.

Oddanie pisma procesowego w polskiej placówce operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo w zagranicznej placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem tego pisma do sądu. To samo dotyczy złożenia pisma przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji zakładu karnego oraz przez członka załogi polskiego statku morskiego u kapitana statku. Wprowadzenie pisma do systemu teleinformatycznego jest równoznaczne z wniesieniem pisma do sądu.

Strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników.

Strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swego zamieszkania. W razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany.

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

Biuro Obsługi Interesantów Godziny przyjęć interesantów: Pn. 8 ³⁰ -18 ⁰⁰ , Wt.-Pt. 8 ³⁰ -15 ³⁰ Tel. 22 440-80-00 Email: boi@warszawa.so.gov.pl	Czytelnia akt Godziny przyjęć interesantów: Pn. 8 ³⁰ -18 ⁰⁰ , przy czym akta wydawane są do godz. 17 ³⁰ , Wt.-Pt. 8 ³⁰ -15 ³⁰ , przy czym akta wydawane są do godz. 15 ⁰⁰ Tel. 22 440-80-00 Email: boi@warszawa.so.gov.pl	Biuro Podawcze Godziny przyjęć interesantów: Pn. 8 ³⁰ -18 ⁰⁰ , Wt.-Pt. 8 ³⁰ -15 ³⁰	Kasa Sądu Godziny przyjęć interesantów: Pn. 10 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ , Wt.-Pt. 8 ³⁰ -15 ³⁰
--	---	--	--



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Bedyńska-Abramczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2024 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 326¹ k.p.c.

sprawy z powództwa Ewy Siedleckiej

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Komendanta Głównego Policji

z udziałem Fundacji Panoptykon w Warszawie i Rzecznika Praw Obywatelskich o ochronę dóbr osobistych

1. powództwo oddala;
2. odstępuje od obciążenia powódki Ewy Siedleckiej kosztami procesu.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność stwierdzam

Sekretarz Sądu

Szanowny Sekretarz Sądowy
Sądu Okręgowego w Warszawie

Cyssa

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 sierpnia 2020 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Komendanta Głównego Policji, Ewa Siedlecka wniosła o :

1) nakazanie pozwanemu przekazania przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Komendanta Głównego Policji informacji na temat stosowanych wobec powódki w okresie od 1 stycznia 2012 roku do 30 czerwca 2016 roku środków kontroli operacyjnej, polegającej na:

a) uzyskiwaniu i utrwalaniu treści rozmów prowadzonych przy użyciu środków technicznych, w tym za pomocą sieci telekomunikacyjnych, w odniesieniu do wykorzystywanych przez powódkę numerów telefonów 507 095 932 oraz 22 555 46 99;

b) uzyskiwaniu i utrwalaniu treści korespondencji, w tym korespondencji prowadzonej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, prowadzonej z wykorzystaniem adresów e-mail powódki;

2) nakazanie pozwanemu przekazania przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Komendanta Głównego Policji informacji na temat pozyskiwania przez te służby następujących danych (niestanowiących treści):

a) danych dotyczących przekazu telekomunikacyjnego, w odniesieniu do numerów telefonu wykorzystywanych przez powódkę, tj. 507 095 932 oraz 22 555 46 99;

b) danych dotyczących przekazu w ramach usługi świadczonej drogą elektroniczną, w zakresie dotyczącym wykorzystywanych przez powódkę adresów e-mail;

3) nakazanie pozwanemu przekazania przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Komendanta Głównego Policji informacji na temat innych środków kontroli operacyjnej stosowanych we wskazanym okresie wobec powódki, ze wskazaniem rodzaju podjętych działań, zakresu informacji pozyskiwanych oraz okresu wykonywania kontroli;

4) nakazanie pozwanemu przedstawienie przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Komendanta Głównego Policji wraz z informacjami, o których mowa w pkt 1 - 3 powyżej, uzasadnienia podjętych

działań operacyjnych, okresu prowadzonej kontroli wobec powódki, skali pozyskiwanych danych oraz wskazanie podstawy prawnej prowadzonych wobec powódki działań operacyjnych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że z uwagi na wypowiedź ministra M. Kamińskiego dotyczącą nielegalnej inwigilacji dziennikarzy oraz prowadzoną działalnością zawodową w zakresie problematyki działania służb specjalnych, powódka obawia się, iż z dużym prawdopodobieństwem była objęta takimi działaniami operacyjnymi. Powódka wskazała, iż w związku z tym zwróciła się do operatora telekomunikacyjnego oraz Policji, ABW i CBA z wnioskami o udostępnienie informacji czy była ona przedmiotem czynności operacyjnych polegających na kontroli rozmów telefonicznych i korespondencji. Zaznaczyła, że otrzymała w tym zakresie odpowiedzi odmowne. Zdaniem powódki brak pewności czy była ona obiektem działalności operacyjnej służb narusza jej dobra osobiste w postaci niezaburzonego stanu spokoju psychicznego i emocjonalnego. Ponadto naruszenie dóbr osobistych powódki polega, jej zdaniem, również na pozbawieniu konstytucyjnego prawa do sprawowania kontroli nad informacjami zgromadzonymi przez inne podmioty na jej temat. Podkreśliła, że nie sposób odmówić uznania za dobro osobiste prawa jednostki do informacji o stosowanych względem niej środków ingerujących w jej prywatność, tajemnicę korespondencji czy tajemnicę zawodową, jak również prawa do niezaburzonego stanu spokoju psychicznego i emocjonalnego w miejscu zamieszkania i wykonywania pracy (*pozew – k. 3-24*).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa reprezentowany przez Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Komendanta Głównego Policji wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej RP kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował, że działalność powódki mogła stanowić podstawę do podjęcia wobec niej działań operacyjnych. Zdaniem pozwanego wartości, na której powołuje się powódka, nie stanowią dóbr osobistych. Podał, że zagrożenie dóbr osobistych może być spowodowane cudzym działaniem, a nie zaniechaniem, chyba, że zaniechanie stanowi niewykonanie ciążącego na innym podmiocie obowiązku. Zdaniem strony pozwanej nie ma zaś ustawnego obowiązku udzielenia powódce informacji niejawnych. Podał, że zebrane w toku czynności operacyjnych służb informacje objęte tajemnicą dziennikarską podlegają protokolarnemu zniszczeniu. Podniósł, że brak udzielenia powódce żądanych przez nią informacji nie był zachowaniem bezprawnym. Wynika to zdaniem pozwanego z faktu, że ustawy regulujące działalność Policji, ABW i CBA oraz

ustawa o ochronie informacji niejawnych przewidują prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych bez wiedzy i zgody osoby kontrolowanej oraz obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich informacji z przeprowadzonych czynności (*odpowiedź na pozew – k. 114-132*).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka Ewa Siedlecka jest dziennikarką. W latach 1989-2017 r. współpracowała z dziennikiem „Gazeta Wyborcza”. W swojej działalności publicystycznej zajmowała się między innymi tematyką praworządności, praw człowieka, społeczeństwa obywatelskiego. W latach 2014 – 2016 opublikowała serię artykułów dotyczących problemu inwigilacji prowadzonej przez służby specjalne w Polsce. Od dnia 1 września 2006 r. Agora S.A., jako pracodawca, wydała powódce kartę sim, do której przepisany był numer telefonu: 507 095 932. Ponadto do powódki przypisano numer telefonu stacjonarnego: 22 555 46 59 (*okoliczności bezsporne, wydruki – k. 31-58, pismo – k. 60*).

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 11 maja 2016 r. minister Mariusz Kamiński oświadczył: *„Proszę państwa, służby specjalne inwigilowały również 52 dziennikarzy. Inwigilacja ta polegała m.in. na: billingowaniu ich telefonów, pozyskiwaniu danych dotyczących miejsc logowań telefonów, sporządzaniu analiz dotyczących wszystkich osób, z jakimi kontaktowali się telefonicznie dziennikarze, częstotliwości tych kontaktów i miejsc pobytu dziennikarzy, a także na ustaleniu danych adresowych dziennikarzy i zbieraniu informacji o ich sytuacji rodzinnej. Ponadto wobec części dziennikarzy zastosowano działania operacyjne polegające na bezpośredniej obserwacji spotkań, w jakich uczestniczyli, połączonych z dokumentowaniem fotograficznym tych spotkań. Wobec siedmiu dziennikarzy użyto specjalistycznego sprzętu technicznego służącego ujawnianiu wszystkich numerów telefonów, jakimi faktycznie posługiwali się dziennikarze. Wobec dwóch dziennikarzy prowadzono kontrolę operacyjną polegającą na podsłuchu telefonicznym. Dotyczyło to osób występujących w sprawie operacyjnej związanej z badaniem działalności Komisji Weryfikacyjnej WSI. Szczególne nasilenie działań operacyjnych wobec środowiska dziennikarskiego miało miejsce w latach 2009-2010. Były one prowadzone w ramach sprawy operacyjnej związanej z publikacjami dotyczącymi afery hazardowej. Zainteresowaniem operacyjnym objęto 30 dziennikarzy, głównie związanych z redakcją dziennika „Rzeczpospolita”, która jako pierwsza opublikowała materiały dotyczące tej afery. Celem działań prowadzonych w związku z tą sprawą operacyjną było nie tylko ujawnienie źródeł dziennikarskich publikacji. Jak wynika z dokumentów ABW, realizowane przedsięwzięcia*

operacyjne miały służyć m.in., cytuję, rozpoznaniu środowiska dziennikarzy śledczych. Planowano również przeprowadzenie prowokacji polegającej na kontrolowanym przekazaniu dziennikarzom informacji niejawnych. W sprawie tej pobrano billingi telefonów dziennikarzy, wraz z danymi dotyczącymi miejsc logowań ich telefonów, za okres o niemal rok poprzedzający aferę hazardową. W ocenie ABW były to działania nieuzasadnione i nielegalne.”

Agora S.A. w dniu 16 lutego 2016 r. wystąpiła mailowo do Orange Polska S.A. o informację, czy w okresie ostatnich pięciu lat Policja bądź inne służby specjalne zwracały się o przekazanie danych telekomunikacyjnych dotyczących użytkowanych przez powódkę wskazanych powyżej numerów telefonów, ewentualnie jak często oraz o jakie dane zwracały się do operatora wskazanej podmioty (wydruki – k. 68-70).

Następnie powódka sama ponowiła ten wniosek w piśmie skierowanym do operatora (k. 66).

Operator odmówił przekazania wnioskowanych informacji wskazując, iż „obowiązujące przepisy prawa nie przewidują udostępniania informacji o stosowaniu wobec Abonenta, aktualnie bądź w przeszłości, podsłuchu operacyjnego czy analizy ruchu w sieci telekomunikacyjnej Abonenta przez podmioty uprawnione” (pismo - k. 72).

Następnie Ewa Siedlecka złożyła do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych skargę na niezrealizowanie względem niej przez Orange Polska S.A. obowiązku informacyjnego przewidzianego w przepisach o ochronie danych osobowych. Powódka wnosiła, aby GIODO wezwał operatora do wypełnienia względem niej wynikających z przepisów prawa i nakazał udzielenie informacji, o które wnosiła. Organ ten decyzją z dnia 22 marca 2017 r. odmówił uwzględnienia wniosku (decyzja – k. 74-80).

Ponadto w dniu 20 czerwca 2016 r. powódka złożyła wnioski do Komendanta Głównego Policji, Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego z pytaniami, o udzielenie informacji czy w okresie od stycznia 2012 do czerwca 2016 r. była przedmiotem czynności operacyjnych polegających na kontroli rozmów telefonicznych oraz kontroli korespondencji, w tym elektronicznej oraz czynności polegających na pobieraniu danych telekomunikacyjnych oraz danych internetowych (pismo – k. 82-85).

W odpowiedzi na wnioski Komendant Główny Policji wskazał, że aktualnie obowiązujące przepisy prawne nie dają organom Policji możliwości udzielenia informacji, o które wnosiła powódka. Szef CBA podał, że żądane informacje objęte są zakresem ochrony przewidzianej dla informacji niejawnych i jako takie nie podlegają ujawnieniu i udostępnieniu

na wniosek osoby zainteresowanej. Z kolei Szef ABW decyzją z dnia 6 lipca 2016 r. odmówiła powodce udostępnienia informacji, o które wnioskowała, uzasadniając to w szczególności tym, że przepisy ustawy o ABW nie przewidują obowiązku informowania osoby, w stosunku do której była prowadzona kontrola operacyjna (*pisma – k. 87, 89-90, decyzja – k. 92-95*).

Powyższy stan faktyczny co do zasady był bezsporny pomiędzy stronami. Został ustalony na podstawie dokumentów złożonych przez powódkę do akt sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez strony. Nie budziły również jakichkolwiek wątpliwości Sądu zeznania powódki. Sąd uznał je za w pełni wiarygodne co do historii i okoliczności działań podejmowanych przez powódkę w celu uzyskania wnioskowanych informacji i ich wpływu na sytuację powódki.

Pismem z dnia 3 listopada 2021 r. udział w niniejszym postępowaniu zgłosiła organizacja pozarządowa – Fundacja Panoptykon a pismem z dnia 27 stycznia 2022 r. udział w niniejszym postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich. Fundacja i RPO zwrócili uwagę na wagę problemu, którego dotyczy meritum pozwu i konieczność stosownej ochrony prawa do prywatności i prawa do wiedzy o zgromadzeniu określonych danych dotyczących jednostki i istnieniu zbioru takich danych (*pisma k. 164 – 167, k. 255 – 264*).

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei w myśl art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie zaś do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną

krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działania naruszających były bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powódka wskazała, że na skutek odmowy udzielenia jej informacji o prowadzonych w stosunku do niej czynnościach operacyjno-rozpoznawczych naruszono jej dobra osobiste w postaci „niezaburzonego stanu spokoju psychicznego i emocjonalnego” oraz „prawa do udzielenia informacji o danych gromadzonych przez służby specjalne na temat powódki”.

Zdaniem Sądu „niezaburzony stan psychiczny i emocjonalny” nie stanowi odrębnego dobra osobistego. Równowaga psychiczna i emocjonalna stanowi czynnik natury psychicznej, jest bowiem jednym z aspektów życia emocjonalnego człowieka i jako taka, jest immanentnie związana z przeżyciami życia codziennego. Czynnikiem ten stanowi jeden z aspektów zdrowia psychicznego. Zdaniem Sądu naruszeniu dóbr osobistych w postaci zaburzeń psychicznych i emocjonalnych występujących u danej osoby, można zatem mówić jedynie wówczas, gdy konsekwencją ich występowania jest naruszenie dobra osobistego jakim jest zdrowie człowieka (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2014 r., VI ACa 1841/13). W orzecznictwie uznaje się, że spokój psychiczny człowieka i stan jego uczuć nie stanowią odrębnych dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACA 595/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2014 r., VI ACA 1841/13).

Powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie powołała się na dobro osobiste w postaci zdrowia, ani nie wykazała, że doszło do naruszenia tego dobra osobistego, którego szczegółowo ochrona została uregulowana w art. 445 k.c.

W odniesieniu do „prawa do udzielenia informacji o danych gromadzonych przez służby na temat powódki” wskazać należy, że w ocenie Sądu prawo do informacji może dotyczyć prawa do informacji publicznej oraz prawa do informacji, która nie ma charakteru

informacji publicznej, tj. np. informacji z życia prywatnego osoby, która domaga się takich informacji.

Pierwsza kategoria tych praw (prawo do informacji publicznej) niewątpliwie nie należy do sfery dóbr osobistych. Jest to bowiem inne dobro prawnie chronione na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 2176). Celem praw do informacji publicznej jest bowiem troska o dobro publiczne, nie zaś interes jednostki.

Informacja publiczna to taka informacja, która co do zasady nie obejmuje spraw prywatnych, niepublicznych, osobistych, intymnych (danych osobowych, życia prywatnego, rodzinnego), a także informacji, które naruszałoby godność, cześć (dobre imię), a więc dobra osobiste organu lub osób będących piastunem organu (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Poznaniu z dnia 27 maja 2020 r., II SAB/Po 14/20). Przedmiotem takiej informacji jest problem lub kwestie, które mają znaczenie dla większej ilości osób, czy grup obywateli lub też są ważne z punktu widzenia poprawności funkcjonowania organów państwa. Celem ustawy nie jest zatem zaspokajanie indywidualnych (prywatnych) potrzeb, w postaci uzyskiwania informacji dotyczących wprawdzie kwestii publicznych, lecz przeznaczonych dla celów handlowych, edukacyjnych, zawodowych czy też na potrzeby toczących się postępowań sądowych (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Warszawie z dnia 23 marca 2020 r., II SAB/Wa 22/20).

W ramach instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr np. o dobra i wartości chronione konstytucyjnie, czy też konwencyjnie. W tym kontekście za dobra osobiste ściśle związane z istotą człowieczeństwa nie można uznać ani prawa do informacji publicznej ani podstawowej zasady procesu karnego - a to domniemania niewinności, chronionej też konwencją, bez względu na ich znaczenie w życiu każdego człowieka (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - V Wydział Cywilny z dnia 13 lutego 2014 r., V ACa 535/12).

Informacje zbierane w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych przez służby państwa w postaci Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego z jednej strony związane są z funkcjonowaniem państwa w zakresie ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz utrzymywaniem bezpieczeństwa i porządku publicznego (art. 1 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r.), zwalczaniem korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych,

a także zwalczaniem działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa (art.1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym z dnia 9 czerwca 2006 r.), ochroną bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego (art. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu z dnia 24 maja 2002 r.), a zatem stanowią informację publiczną, z drugiej zaś informacje te zawierają niewątpliwie niejednokrotnie dane z życia prywatnego lub zawodowego osób fizycznych, a zatem dotyczą też sfery prywatnej czy nawet intymnej.

O ile zatem nie można przyjąć, iż powódka posiada dobra osobiste w postaci prawa do informacji publicznej, to zdaniem Sądu posiada ona prawo dostępu do informacji dotyczących jej życia prywatnego gromadzonych przez inne podmioty, w tym również państwo. W ocenie Sądu powyższe prawo nie jest odrębnym dobrem osobistym, a stanowi prawo do prywatności. W pozwie powódka powoływała się wprost na to prawo (k. 14).

Prywatność jest dobrem osobistym człowieka i podlega ochronie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Ma to swoje uzasadnienie w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego i innych sądów. Ponadto przepis art. 14 ust. 6 Prawa prasowego stanowi, że nie wolno bez zgody osoby zainteresowanej publikować informacji oraz danych dotyczących prywatnej sfery życia. Prawo do prywatności gwarantuje również Konstytucja w art. 47, stanowiąc: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”. Jak wskazuje się w orzecznictwie, otwarty katalog dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 k.c.) obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności. Ochrona w tym zakresie może odnosić się do wypadków ujawnienia faktów z życia osobistego i rodzinnego, nadużywania uzyskanych informacji, zbierania w drodze prywatnych wywiadów informacji i ocen ze sfery intymności, aby je opublikować lub w inny sposób rozgłaszać. Nie ulega więc wątpliwości, że prywatna sfera życia należy do dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 1984 r., I CR.400/83). Do prywatnej sfery życia w rozumieniu art. 14 ust. 6 Prawa prasowego zalicza się zdarzenia i okoliczności z dziedziny życia osobistego i rodzinnego. Szczególny charakter tej dziedziny życia człowieka uzasadnia udzielenie jej silnej ochrony prawnej, co znajduje wyraz nie tylko w regulacjach ustawowych, ale wyznacza pewien ogólny kierunek myślenia, wyboru racji i ważenia argumentów, gdy w grę wchodzi zagrożenie tej sfery życia jednostki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25. 05. 1999 r, II CKN 349/98). Sposób spędzania wolnego czasu, a zatem życie prywatne jest dobrem osobistym człowieka i nie może on być przedmiotem publikacji prasowej (...) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8. 07. 2009 r, I ACa 316/09). Należy także wskazać, że w

doktrynie wyróżnia się dwie odrębne sfery życia człowieka: sferę życia intymnego oraz sferę życia prywatnego. Na sferę życia intymnego składają się takie fakty, których dana osoba nie ujawniłaby nawet najbliższym osobom, natomiast sfera prywatna rozciąga się na pozostałe aspekty życia rodzinnego i osobistego. Ochrona sfery intymności jest intensywniejsza w porównaniu z ochroną sfery życia prywatnego jednostki. Obie składają się na kategorię nadrzędną, którą jest prywatność jednostki. Sfera intymności obejmuje wszystkie fakty zawarte w listach czy innych ściśle osobistych dokumentach, jak również działania jednostki, jej myśli czy słowa, które jednostka zamierza w uzasadnionym interesie prywatnym utrzymać w tajemnicy. Natomiast sfera życia prywatnego odnosi się do okoliczności, które są znane członkom jej rodziny, kolegom, współpracownikom, sąsiadom, jak również wszystkim osobom ze środowiska, w którym jednostka przebywa, biorąc pod uwagę zarówno jej życie rodzinne, jak i zawodowe (por. J. Sieńczyło-Chlabicz, Prawo do ochrony sfery intymności jednostki, PiP 2004, nr 45159).

Zgodnie z art. 51 ust. 3 Konstytucji RP każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa. Z kolei w ust. 4 tego artykułu wskazano, że każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Regulacja ta ma ścisły związek z ww. z art. 47 Konstytucji RP (M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016).

Sad Apelacyjny w Warszawie w wyrok z dnia 18 kwietnia 2018 r. (V ACa 431/17) wskazał, że „elementem prawa do prywatności jest tzw. autonomia informacyjna, czyli prawo do decydowania o ujawnieniu innym informacji dotyczących swojej osoby (art. 51 Konstytucji)”. Autonomia informacyjna stanowi istotny element składowy prawa do prywatności i oznacza prawo do samodzielnego decydowania o ujawnianiu innym informacji dotyczących swojej osoby oraz prawo do sprawowania kontroli nad tymi informacjami znajdującymi się w posiadaniu innych podmiotów (np. wyroki z dnia 19 lutego 2002 r., sygn. U 3/01, OTK-A 2002/1/3, z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, OTK-A 2002/6/83, czy z dnia 13 grudnia 2011 r., K 33/08, OTK-A 2011/10/116). Należy zatem uznać, że prawo dostępu do urzędowych dokumentów i zbiorów danych na swój temat zawierających informacje z życia prywatnego stanowi element prawa do prywatności (art. 51 ust. 3 Konstytucji). Brak bowiem takiego dostępu oznaczałby, że ochrona prawa do prywatności stałaby się fikcją, w szczególności gdyby okazało się, że gromadzenie dane w toku działań operacyjno-rozpoznawczych było sprzeczne z ustawami upoważniającymi odpowiednie organy do taki działań.

Odmowa udostępnienia informacji z działań operacyjno-rozpoznawczych służb mogących zawierać dane z życia prywatnego narusza dobra osobiste powódki w postaci prawa do prywatności poprzez niemożność sprawowania kontroli nad tymi informacjami znajdującymi się w posiadaniu innych podmiotów, w tym organów służb państwa.

Cywilnoprawna ochrona na podstawie art. 24 k.c. udzielna jest tylko w przypadku, gdy naruszenie dóbr osobistych ma charakter bezprawny. Za bezprawne uznaje się zachowanie pozostające w sprzeczności z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego.

Przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, że działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego (za wyjątkiem jego nadużycia), działania podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego, zgoda uprawnionego stanowią okoliczności wyłączające bezprawność postępowania. To strona pozwana w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających takie działanie, a więc wyłączających bezprawność. Poza tym - co istotne, - wyłączenie bezprawności działania nastąpić może tylko wtedy, gdy konkretne działanie stanowi właściwy środek do ochrony społecznie uzasadnionego interesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., IV CKN 252/01). Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem, a więc pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną.

Skoro powódce w ramach ochrony prawa do prywatności przysługuje prawo do udzielenia informacji o gromadzonych na jej temat danych przez organy publiczne, to nie jest wymagany przepis szczególny, który upoważniałby organy do udostępnienia. Natomiast ustawa może przewidywać ograniczenie tego prawa (art. 51 ust. 3 zd 2 Konstytucji).

Zgodnie z art. 19 ust. 6 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 1882) zmiany kontrola operacyjna prowadzona jest niejawnie i polega na:

- 1) uzyskiwaniu i utrwalaniu treści rozmów prowadzonych przy użyciu środków technicznych, w tym za pomocą sieci telekomunikacyjnych;
- 2) uzyskiwaniu i utrwalaniu obrazu lub dźwięku osób z pomieszczeń, środków transportu lub miejsc innych niż miejsca publiczne;
- 3) uzyskiwaniu i utrwalaniu treści korespondencji, w tym korespondencji prowadzonej za pomocą środków komunikacji elektronicznej;

4) uzyskiwaniu i utrwalaniu danych zawartych w informatycznych nośnikach danych, telekomunikacyjnych urządzeniach końcowych, systemach informatycznych i teleinformatycznych;

5) uzyskiwaniu dostępu i kontroli zawartości przesyłek.

W myśl art. 19 ust. 11 ww. ustawy wnioski, o zarządzenie kontroli operacyjnej, sąd okręgowy rozpoznaje jednoosobowo, przy czym czynności sądu związane z rozpoznawaniem tych wniosków powinny być realizowane w warunkach przewidzianych dla przekazywania, przechowywania i udostępniania informacji niejawnych oraz z odpowiednim zastosowaniem przepisów wydanych na podstawie art. 181 § 2 Kodeksu postępowania karnego. W posiedzeniu sądu może wziąć udział wyłącznie prokurator i przedstawiciel organu Policji wnioskującego o zarządzenie kontroli operacyjnej.

W końcu wskazać należy, że stosownie do treści art. 19 ust. 16 ustawy osobie, wobec której kontrola operacyjna była stosowana, nie udostępnia się materiałów zgromadzonych podczas trwania tej kontroli. Przepis nie narusza uprawnień wynikających z art. 321 Kodeksu postępowania karnego.

Zgodnie z art. 20b ust 1 ustawy udzielenie informacji o prowadzonych czynnościach operacyjno-rozpoznawczych oraz o stosowanych środkach i metodach ich realizacji może nastąpić: 1) w przypadku gdy istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego w związku z wykonywaniem tych czynności; 2) w związku ze współpracą prowadzoną z innymi organami, służbami lub instytucjami państwowymi uprawnionymi do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, w tym także w związku z prowadzoną współpracą z organami i służbami innych państw w trybie i zakresie określonym w umowach i porozumieniach międzynarodowych.

Zezwolenia tego może udzielić Komendant Główny Policji następującym podmiotom:

1) byłym i obecnym funkcjonariuszom i pracownikom Policji, z wyłączeniem przypadków, o których mowa w ust. 5,

2) osobom oddelegowanym do Policji, w zakresie zadań realizowanych w okresie oddelegowania,

3) osobom udzielającym funkcjonariuszom Policji pomocy w wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Z kolei w myśl art. 20c ustawy w celu zapobiegania lub wykrywania przestępstw, przestępstw skarbowych albo w celu ratowania życia lub zdrowia ludzkiego bądź wsparcia działań poszukiwawczych lub ratowniczych, Policja może uzyskiwać dane niestanowiące treści odpowiednio, przekazu telekomunikacyjnego, przesyłki pocztowej albo przekazu w

ramach usługi świadczonej drogą elektroniczną oraz może je przetwarzać bez wiedzy i zgody osoby, której dotyczą. Zgodnie zaś z art. 20ca ustawy kontrolę nad uzyskiwaniem przez Policję danych telekomunikacyjnych, pocztowych lub internetowych sprawuje sąd okręgowy właściwy dla siedziby organu Policji, któremu udostępniono te dane.

Obowiązujące obecnie przepisy prawa a w szczególności Ustawa o Policji wyklucza zatem udzielenie informacji powódce jako osobie, która mogła podlegać potencjalnej kontroli.

Podobne regulacje w odniesieniu do czynności operacyjno-rozpoznawczych znajdują się w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu z dnia 24 maja 2002 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 27, dalej jako „ustawa o ABW”) oraz ustawie o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym z dnia 9 czerwca 2006 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 1671, dalej jako „ustawa o CBA”).

I tak zgodnie z art. 17 ust. 5 ustawy o CBA i art. 27 ust. 6 ustawy o ABW kontrola operacyjna prowadzona jest niejawnie. W myśl art. 17 ust. 11 ustawy o CBA oraz art. 27 ust. 11 ustawy o ABW wnioski, o zarządzenie kontroli operacyjnej, sąd okręgowy rozpoznaje jednoosobowo, przy czym czynności sądu związane z rozpoznawaniem tych wniosków powinny być realizowane w warunkach przewidzianych dla przekazywania, przechowywania i udostępniania informacji niejawnych oraz z odpowiednim zastosowaniem przepisów wydanych na podstawie art. 181 § 2 Kodeksu postępowania karnego.

W myśl art. 28 ust. 1 ustawy o CBA szef CBA może zezwalać funkcjonariuszom i pracownikom CBA oraz byłym funkcjonariuszom i pracownikom, po ustaniu stosunku służbowego lub stosunku pracy w CBA, a także osobom udzielającym im pomocy w wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, na udzielenie informacji niejawnej określonej osobie lub instytucji. Natomiast w myśl art. 39 ust. 1 ustawy o ABW szefowie Agencji, każdy w zakresie swojego działania, mogą zezwalać funkcjonariuszom i pracownikom Agencji oraz byłym funkcjonariuszom i pracownikom, po ustaniu stosunku służbowego lub stosunku pracy w Agencji, a także osobom udzielającym im pomocy w wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych, na udzielenie informacji niejawnej określonej osobie lub instytucji.

CBA i ABW mogą uzyskiwać niezbędne do realizacji zadań, o których mowa w art. 2, dane niestanowiące treści odpowiednio, przekazu telekomunikacyjnego, przesyłki pocztowej albo przekazu w ramach usługi świadczonej drogą elektroniczną oraz mogą je przetwarzać bez wiedzy i zgody osoby, której dotyczą (art. 18 ustawy o CBA i art. 28 ustawy o ABW). Kontrolę nad uzyskiwaniem przez CBA i ABW danych telekomunikacyjnych, pocztowych

lub internetowych sprawuje Sąd Okręgowy w Warszawie. Szef ABW i CBA przekazuje, z zachowaniem przepisów o ochronie informacji niejawnych, sądowni, o którym mowa w ust. 1, w okresach półrocznych, sprawozdanie obejmujące: 1) liczbę przypadków pozyskania w okresie sprawozdawczym danych telekomunikacyjnych, pocztowych lub internetowych oraz rodzaj tych danych; 2) kwalifikacje prawne czynów, w związku z zaistnieniem których wystąpiono o dane telekomunikacyjne, pocztowe lub internetowe (art. 18a ustawy o CBA i art. 28a ustawy o ABW).

Natomiast zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ochronie informacji niejawnych z dnia 5 sierpnia 2010 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 742) informacje niejawne mogą być udostępnione wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy i tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo wykonywania czynności zleconych.

Zatem również przepis ustaw o CBA i ABW (podobnie jak ustawy o Policji) nie przewidują zezwolenia na zapoznanie się z informacjami z kontroli operacyjnej przez osobę, w stosunku do której taka kontrola była przeprowadzana. Wręcz przeciwnie w ustawie o Policji wprost wskazano, że osobie, wobec której kontrola operacyjna była stosowana nie udostępnia się materiałów zgromadzonych podczas trwania tej kontroli.

Powyższe regulacje skutkują tym, że, na gruncie obowiązujących obecnie przepisów, powódka nie może uzyskać wiedzy, czy była poddana kontroli operacyjnej, a tym samym nie może skutecznie dochodzić roszczeń za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności czy tajemnicy korespondencji na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Niewątpliwie zatem przepisy ustaw, które bezwzględnie zakazują udostępniania materiałów zgromadzonych podczas trwania kontroli osobie kontrolowanej bądź nie przewidują zezwolenia udostępnienia tych informacji jako niejawnych osobie kontrolowanej w określonych sytuacjach np. po ukończeniu kontroli, która okazała się niezasadna mogą stanowić naruszenie art. 51 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji, a także art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Regulacje takie mogą bowiem prowadzić do nadużyć i bezprawnych kontroli wobec obywateli, w tym powódki.

Sąd w niniejszej sprawie podziela zapatrywanie Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r. (sygn. akt S 2/06) w którym stwierdzono, że „Trybunał Konstytucyjny, uznając konstytucyjność art. 19 ust. 16 ustawy o Policji, stwierdził, że przepis ten bynajmniej nie wyklucza (jak to sformułowano we wniosku) możliwości informowania osoby poddanej kontroli operacyjnej o przeprowadzeniu tej kontroli. Natomiast

wylączyła (i to ograniczenie Trybunał uznał za mieszczące się w granicach regulacyjnej swobody ustawodawcy) konieczność podania takiej informacji w czasie trwania czynności operacyjnych. Do takich wniosków doprowadziła Trybunał analiza art. 51 ust. 3 Konstytucji. Ten bowiem przepis zapewnia jednostce dostęp do dotyczących jej urzędowych dokumentów i zbiorów danych - z tym, że dostęp ten mogą ograniczać ustawy zwykłe (w tym np. ustawa o Policji). Ustawa zwykła nie może jednak tego dostępu całkowicie wylączyć, ponieważ wówczas uległoby zniweczeniu prawo gwarantowane konstytucyjnie, wynikające z art. 51 ust. 3 Konstytucji. Brzmienie art. 19 ust. 16 ustawy o Policji bynajmniej nie wyklucza trafnego wniosku, że po odpadnięciu celu kontroli operacyjnej otwiera się dla inwigilowanego, zgodnie z art. 51 ust. 3 Konstytucji, możliwość wglądu w zebrane o nim materiały. Taka właśnie możliwość stanowi logiczną operacjonalizację art. 51 ust. 4 Konstytucji. Czym innym jest jednak brak przeszkody w zaskarżonym przepisie do udostępnienia materiałów, na żądane zainteresowanego, co w ocenie Trybunału zapewnia już obecny stan prawny, a czym innym pozytywny obowiązek informowania osoby poddanej działaniom operacyjnym przez policję z jej własnej inicjatywy, o prowadzeniu kontroli operacyjnej, o czym była mowa we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. Zmierzał on bowiem w rzeczywistości do zakwestionowania braku wyrażenia w zaskarżonym przepisie ustawy pozytywnego obowiązku informowania przez policję o bezskutecznej, zakończonej kontroli operacyjnej wobec osoby poddanej takiej kontroli, jeśli w stosunku do tej osoby nie są prowadzone dalsze czynności procesowe. W związku z tym należy zauważyć, że istnienie takiego obowiązku policji byłoby zapewne wskazane i odpowiadałoby potrzebie efektywnej instrumentalizacji proceduralnej konstytucyjnego prawa określonego w art. 51 ust. 4 Konstytucji. Podobny problem w innych państwach europejskich doprowadził do podwyższenia standardu gwarancji proceduralnych (na tle sprawy *Klass i inni* wprowadzono w niemieckim ustawodawstwie, pozytywny obowiązek informacji o prowadzonej, zakończonej kontroli operacyjnej).”

W ocenie Sądu obowiązujące uregulowanie, że wnioski o zarządzenie kontroli operacyjnej rozpoznaje sąd oraz sąd ten sprawuje kontrolę nad uzyskiwaniem przez ABW, CBA i Policję danych telekomunikacyjnych, pocztowych lub internetowych, może nie zapewniać dostatecznej ochrony prawnej powódki. Nie można bowiem wykluczyć, że służby specjalne dokonają kontroli bez uprzedniej akceptacji wniosku przez sąd, bądź w inny sposób nadużyją tej regulacji. Takie okoliczności potwierdza nie tylko wystąpienie ministra M. Kamińskiego, ale również stan faktyczny w sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny, z dnia 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1002/12, w której ustalono, że doszło do bezprawnych działań kontrolnych w stosunku do dziennikarza.

Podkreślenia wymaga, że aktualne i wyżej wymienione uregulowanie dotyczące kontroli sądowej danych telekomunikacyjnych, pocztowych lub internetowych zostało ustanowione ustawą o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw z dnia 15 stycznia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 147), która weszła w życie 7 lutego 2016 r. zaś powódka domaga się danych o kontroli jej osoby od 1 stycznia 2012 r., co również potwierdza brak dostatecznej kontroli możliwość nadużyć ze strony służb prowadzących kontrolę operacyjną w okresie objętym żądaniem pozwu - od 1 stycznia 2012 r. do 7 lutego 2016 r.

Ustalenie, że aktualne przepisy ww. ustaw regulujące kontrolę operacyjno-rozpoznawczą w zakresie braku możliwości zapoznania się z danymi z tej kontroli przez osobę w stosunku do której prowadzono te działania, stanowią naruszenie art. 51 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji, a także art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nie pozwala jednak w okolicznościach niniejszej sprawy, na uwzględnienie żądania powódki do nakazania pozwanemu przekazania powódce informacji dotyczących stosownych wobec niej kontroli w trybie ochrony dóbr osobistych. Zdaniem Sądu takie prawo do informacji służące osobie, w stosunku do której prowadzona była kontrola wymaga ingerencji ustawodawczej, w celu zapewnienia odpowiedniej ochrony informacji niejawnych przy jednoczesnym takim sformułowaniu regulacji prawnej aby uprawnienie to nie naruszało bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego lub ważnego interesu publicznego. Z tych względów tak istotna kwestia nie powinna być rozważana na zasadzie rozstrzygnięcia poszczególnych roszczeń sądowych z pominięciem obowiązujących aktualnie przepisów prawa. Sposób ochrony dóbr osobistych powódki w postaci prawa do prywatności wskazany w pozwie stoi w kolizji z tymi wnioskami i w związku z tym stanowi nieadekwatny środek ich ochrony.

Sąd, który w sprawie o ochronę dóbr osobistych, nie posiada dostępu do informacji niejawnych, których przekazania domaga się powódka i nie jest w stanie ocenić czy przekazanie i ujawnienie tych informacji powódce może w jakikolwiek sposób naruszyć konstytucyjne wartości takie jak bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny lub ważny interesu publicznego. W związku z tym nie jest również w stanie określić odpowiednich warunków, którymi przekazanie tych informacji powinno być obwarowane, co powinno zostać pozostawione ustawodawcy.

Z powyższych względów należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

Sąd uznał natomiast za zasadne nieobciążanie przegrywającej sprawę powódki kosztami procesu. Stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych

Sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „wypadków szczególnych”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (tak postanowienie SN z 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Za nieobciążaniem przegrywającej powódki kosztami procesu przemawia swoisty charakter sprawy. Sąd Najwyższy wskazał, że do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82, LEX nr 8403). Mając powyższe na uwadze i uznając sytuację, w jakiej znalazła się powódka za wypadek szczególnie uzasadniony, Sąd orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność stwierdzam

sędzia Agnieszka Bedynska-Abramczyk

Staliny Sekretarz Sądu
Sądu Okręgowego w Warszawie

Cybulik
Jawna 12/13



POSTA STRONA